

1 LUTEGO

7 LUTEGO

9 LUTEGO

GODZ. 15⁴⁵

GODZ. 20⁰⁰

GODZ. 18⁰⁰

BOŻE CIAŁO

Polska 2019, 115 min.

reżyseria: Jan Komasa

scenariusz: Mateusz Pacewicz

muzyka: Evgueni Galperine, Sacha Galperine

zdjęcia: Piotr Sobociński Jr.

obsada: Bartosz Bielenia, Aleksandra Konieczna,
Eliza Rycembel, Tomasz Ziętek, Łukasz Simlat



„Boże Ciało” to historia 20-letniego Daniela, który w trakcie pobytu w poprawczaku przechodzi duchową przemianę i skrycie marzy, żeby zostać księdzem. Po kilku latach odsiadki chłopak zostaje warunkowo zwolniony, a następnie skierowany do pracy w zakładzie stolarskim. Zamiast się tam udać, Daniel kieruje się do miejscowego kościoła, gdzie zaprzyjaźnia się z proboszczem. Pod nieobecność duchownego chłopak udając księdza zaczyna pełnić postugę kapłańską w miasteczku. Od początku jego metody ewangelizacji budzą kontrowersje wśród mieszkańców, szczególnie w oczach surowej kościelnej Lidii. Z czasem jednak nauki i charyzma fałszywego księdza zaczynają poruszać ludzi pogrążonych w tragedii, która wstrząsnęła lokalną społecznością kilka miesięcy wcześniej. Tymczasem w miasteczku pojawia się dawny kolega Daniela z poprawczaka, a córka kościelnej, Marta, coraz mocniej zaczyna kwestionować duchowość młodego księdza. Wszystko to sprawia, że chłopakowi grunt zaczyna palić się pod nogami. Rozdarty pomiędzy sacrum i profanum bohater znajduje w swoim życiu nowy, ważny cel. Postanawia go zrealizować, nawet jeśli jego tajemnica miałaby wyjść na jaw...

9 l u t e g o - m a r a t o n o s c a r o w y

1 LUTEGO
7 LUTEGO

GODZ. 18⁰⁰
GODZ. 16⁰⁰

PROXIMA

Francja 2019, 107 min.

reżyseria: Alice Winocour
scenariusz: Alice Winocour
zdjęcia: Georges Lechaptois
muzyka: Ryūichi Sakamoto

obsada: Eva Green, Matt Dillon, Zélie Boulant, Lars Eidinger, Sandra Hüller



Sara jest astronautką. Jako jedyna kobieta bierze udział w wyczerpującym szkoleniu Europejskiej Agencji Kosmicznej. Każdego dnia pod kontrolą maszyn i specjalistów, poddana ekstremalnym warunkom jakie panują na statku kosmicznym, ćwiczy wytrzymałość swojego organizmu. Jej codzienność to nie tylko mordercze treningi, ale również ciągłe udowadnianie męskiej części załogi, że zasługuje na miejsce w zespole. W domu zrzuca skafander i jest mamą 7-letniej Stelli. Kiedy zostaje wybrana na członka załogi misji „Proxima”, jej dotychczasowe życie zaczyna się komplikować. Jako astronautka jest gotowa spełnić swoje marzenia i polecieć w kosmos, jako mama boi się rozłąki z córką. Każda decyzja jest dobra i zła jednocześnie. Wyprawa w kosmos czasami okazuje się mniejszym wyzwaniem niż zwykłe życie na Ziemi.

Cudownie przyziemne podejście do opowieści o rywalizacji pomiędzy nęcącą siłą kosmosu a przywiązaniem do domu. Tym razem historia została opowiedziana z perspektywy kobiety, która nie przeprasza za to, że życie zawodowe daje jej tyle samo radości, co życie rodzinne. /uzasadnienie wyróżnienia dla filmu na MFF w Toronto/

1 LUTEGO
5 - 6 LUTEGO
7 LUTEGO

GODZ. 20⁰⁰
GODZ. 19¹⁵
GODZ. 18⁰⁰

JOJO RABBIT

Czechy, Niemcy 2019, 108 min.

reżyseria: Taika Waititi

scenariusz: Taika Waititi

zdjęcia: Mihai Malaimare Jr.

muzyka: Michael Giacchino

obsada: Roman Griffin Davis, Thomasin McKenzie, Scarlett Johansson, Taika Waititi, Hassan

Niemiecki chłopiec znajduje młodą Żydówkę, którą ukrywa na strychu wychowująca go samotnie matka. Świat Jojo staje na głowie... Mając u boku jedynie idiotycznego wymyślonego przyjaciela, którym jest nikt inny jak sam Adolf Hitler, chłopiec musi stawić czoła swojemu ślepemu nacjonalizmowi.

Waititi zrobił coś, czego wszyscy potrzebowaliśmy, ale czego nikt nam wcześniej nie dał. Obraz, który nie pokazuje wielkiego Hitlera i biednych, szarych Żydów w piwnicy, chronionych przez mieszkańców, ale obraz pokazujący przewagę nastoletniej Żydówki nad całym faszystowskim tałatajstwem razem wziętym. Film o wojnie z nazizmem może być zabawny, może szydzić z agresorów i może ukazywać poszkodowanych jako moralnych (i ostatecznych) zwycięzców tej wojny. A najlepiej jak na końcu okraszony zostaje cytatem znakomitego poety. Waititi zrobił kino i nakreślił ramy XXI-wiecznego kina antyfaszystowskiego. /Michał Konarski, alternatywa.net.pl/



PARASITE

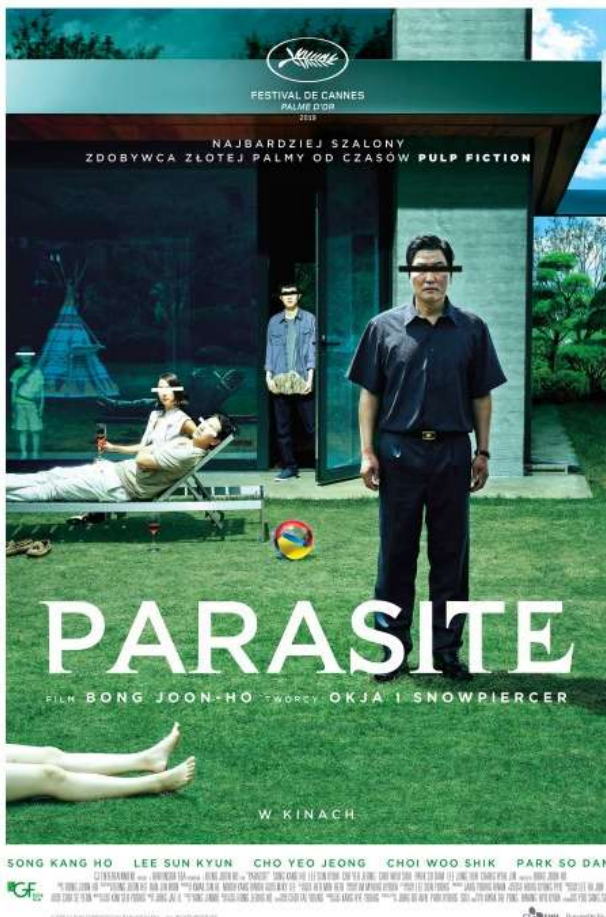
Gisaengchung
Korea Południowa 2019, 132 min.

reżyser: Bong Joon-ho
scenariusz: Dae-hwan Kim, Joon-ho Bong, Jin Won Han

zdjęcia: Kyung-Pyo Hong

muzyka: Jaeil Jung

obsada: Song Kang-ho, Lee Sun-kyun, Jo Yeo-jeong, Choi Woo-sik, Jang Hye-jin, Park So-dam



„Parasite” to mistrzowska i trzymająca w napięciu opowieść, w której czworo ludzi bez przyszłości wpada na pomysł przekrętu doskonałego. Kierowca bez pracy, gospodyni bez domu, student bez kasy i dziewczyna bez perspektyw wspólnie stworzą perfekcyjny plan: jak w najkrótszym czasie stać się kimś i zająć miejsce bogaczy. W świecie, w którym liczy się tylko wydajność i sukces, przechrzą system i zawalczą o siebie. Nawet jeśli będzie to wymagało przekroczenia cienkiej granicy między tym, co jeszcze dozwolone, a tym, co absolutnie zabronione. Bong Joon-ho pokazuje, że prawie każdy marzy o lepszym życiu, awansie i szansie na sukces. Ale tylko niektórzy – dzięki niepokromionej wyobraźni i braku skrupułów – są w stanie po to wszystko sięgnąć.

„Parasite” to pełen dzikiego humoru i nieoczekiwanych zwrotów akcji thriller o ludziach, którzy nigdy nie mieli się spotkać – biednych i bogatych, tych naprawdę uprzywilejowanych i tych zepchniętych do ryzostoków. Nowy film twórcy przebojów „Okja” i „Snowpiercer: Arka przyszłości” to wielki hit światowego kina i prawdziwy filmowy rollercoaster.

Absolutny wizjoner! Nikt inny nie kręci tak dobrych filmów rozrywkowych jak on - mówi o reżyserze „Parasite” Quentin Tarantino, jeden z jego największych fanów. Potwierdził te słowa tegoroczny Festiwal w Cannes, gdzie w walce o Złotą Palmę „Parasite” Bong Joon-ho pokonał „Pewnego razu... w Hollywood”, oczarowując jury, światową krytykę i publiczność. A teraz „Parasite” jest nominowany do Oscara aż w sześciu kategoriach: najlepszy film, film międzynarodowy, reżyseria, scenariusz, montaż i scenografia.

NĘDZNICY

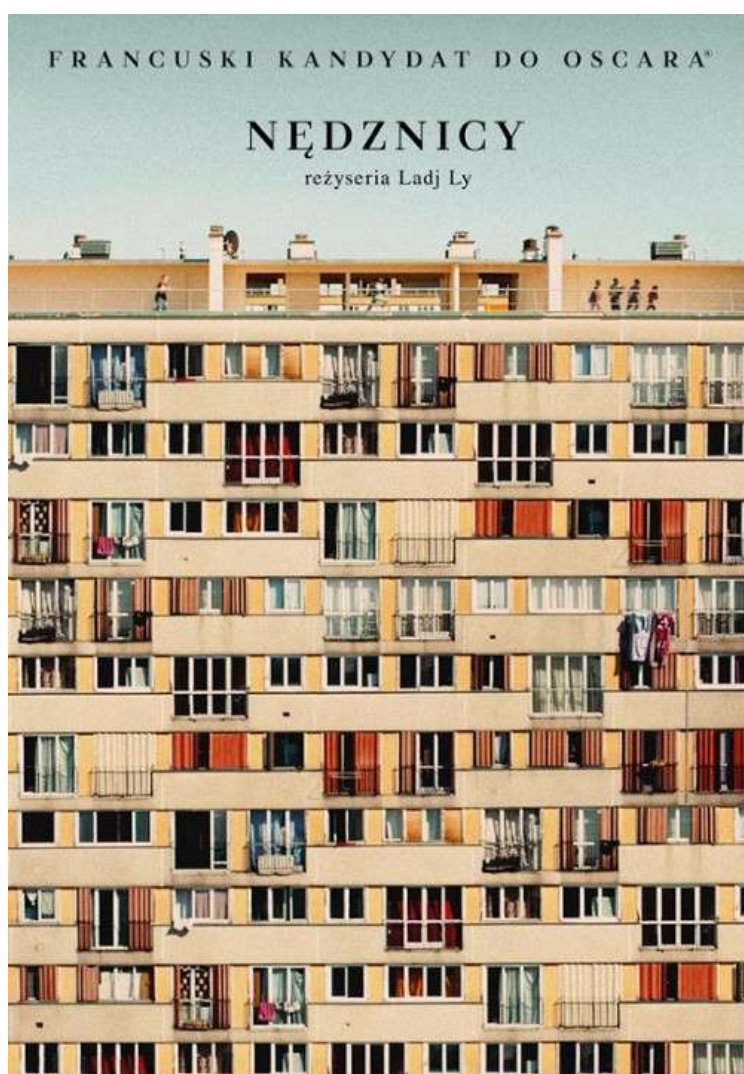
Francja 2019, 102 min.

reżyseria: Ladj Ly

scenariusz: Ladj Ly, Giordano Gederlini, Alexis Manenti

zdjęcia: Julien Poupard

obsada: Damien Bonnard, Alexis Manenti, Djibril Zonga,
Issa Perica, Al-Hassan Ly



Kiedy grupa dzieciaków kradnie małe lwiątko z miejscowego cyrku, nikt nie spodziewa się, że ten niewinny psikus wymknie się spod kontroli i wywoła lawinę wydarzeń na pulsujących od napięć przedmieściach.

Ly ma oko do środowiskowego detalu i w efektowny sposób kreśli specyfikę kolejnych kręgów paryskiego piekła. "Pazur" kina społecznego ma u niego bezpośredni związek z formą: rozedrgana kamera trzyma się blisko bohaterów, operator wisi policjantom na plecach i zagląda im w oczy, zaś wszystkie sekwencje przepychanek, zamieszek i konfliktów rozegrane są przy eskalujących, niskich dźwiękach. Dramaturgicznie całość też jest bez zarzutu: podjazdowa wojenka żółtodzioba z agresywnym samcem alfa ma odpowiednią temperaturę, wątek wplątanych w policyjne sprawy dzieciaków sprawdza się jako kontrpunkt, z kolei momenty wyciszenia są zazwyczaj prologiem do scen chwytających za gardło. /Michał Walkiewicz, filmeb.pl/

BÓL I BLASK

Dolor y gloria
Hiszpania 2019, 113 min.

reżyseria: Pedro Almodóvar
scenariusz: Pedro Almodóvar
muzyka: Alberto Iglesias
zdjęcia: José Luis Alcaine

obsada: Antonio Banderas, Penélope Cruz, Leonardo Sbaraglia,
Asier Etxeandia, Cecilia Roth, Raúl Arévalo, Nora Navas



Głównym bohaterem filmu jest Salvador Mallo, kultowy hiszpański reżyser, który stroni od mediów i usilnie strzeże swojej prywatności. Mężczyzna odnajduje po latach osoby, które wywarły największy wpływ na jego życie, oraz przeżywa na nowo najważniejsze momenty ze swojej przeszłości. Wraca do dzieciństwa, gdy wraz z rodzicami w poszukiwaniu dobrobytu przenieśli się do małego miasteczka. Przywołuje obrazy swojej pierwszej namiętności, pierwszej wielkiej miłości i bólu rozstania. Wspomina spotkanie z kinem, które na lata stało się sensem jego życia. Powracając do najintensywniejszych doświadczeń minionych lat, Salvador odnajduje siłę, by zmierzyć się z terażniejszością. Czy uda mu się zamknąć niedokończone sprawy z przeszłości, które burzą jego poukładaną codzienność?

„Ból i blask” to najbardziej osobisty spośród wszystkich filmów Almodóvara, a jednocześnie, jak podkreśla światowa krytyka, najlepszy film w jego karierze. Pełne emocji dzieło na miarę „Osiem i pół” Felliniego, w którym hiszpański reżyser po raz kolejny zachwyca swoją niepowtarzalną wrażliwością wizualną i w kapitalny sposób łączy wielką czułość z poczuciem humoru.

10 - 13 LUTEGO
16 LUTEGO

GODZ. 19¹⁵
GODZ. 15⁴⁵

1917

USA 2019, 119 min.

reżyseria: Sam Mendes

scenariusz: Sam Mendes, Krysty Wilson-Cairns

zdjęcia: Roger Deakins

muzyka: Thomas Newman

obsada: George MacKay, Dean-Charles Chapman,
Mark Strong, Andrew Scott



Dwaj brytyjscy szeregowcy Schofield i Perry u schyłku Pierwszej Wojny Światowej otrzymują ryzykowną misję, od której powodzenia zależy życie ich towarzyszy. Muszą przedrzeć się za linię wroga i przekazać rozkaz odwołujący atak, który w świetle nowych informacji nie ma najmniejszych szans powodzenia. Jeśli nie uda się wypełnić misji, niechybna śmierć czeka ponad 1600 żołnierzy, a wśród nich brata Schofielda.

Brytyjczykowi udało się umiejętnie zbalansować tragedię z elementami humorystycznymi, okrucieństwo z liryzmem, a także poczucie końca z nadzieją na lepsze jutro. 1917 urzeka zarówno na poziomie fabularnym, jak i estetycznym. (...)Takie dzieła dają szansę bezpiecznego przeżycia i wydobywania się z traumy, przejścia przez zgotowane w przeszłości piekło, stwarzają przestrzeń pozwalającą na zrozumienie, przetrwanie i postanowienie, by już nigdy do takich wydarzeń nie dochodziło. Oby tak wymagających, a mimo to wspaniałych filmów powstawało jak najwięcej. /Marcin Kempisty, filmawka.pl/

14, 22 LUTEGO
21 LUTEGO
23 LUTEGO

GODZ. 16⁰⁰
GODZ. 20¹⁵
GODZ. 18⁰⁰

POZNAJMY SIĘ JESZCZE RAZ

Francja 2019, 110 min.

reżyseria: Nicolas Bedos

scenariusz: Nicolas Bedos

zdjęcia: Nicolas Bolduc

muzyka: Nicolas Bedos

obsada: Daniel Auteuil, Guillaume Canet,
Doria Tillier, Fanny Ardant



Zagubiony w świecie nowych technologii, wzdychający do telefonów stacjonarnych, papierowych ksiązek i wąsów rysownik komiksów Victor nieoczekiwanie dostaje propozycję nietypowej podróży w czasie. Mężczyzna przyjmuje ją tym chętniej, że jego małżeństwo się sypie, a żona Marianne w niczym nie przypomina cudownej dziewczyny, w której kiedyś się zadurzył. Wybiera więc lata 70., by znów móc wejść do baru "Belle Epoque", bezkarnie zapalić papierosa przy stoliku i z drżącym (po raz pierwszy od tak dawna!) sercem czekać, aż w drzwiach pojawi się rudowłosa, seksowna, niezależna Marianne. Odtworzona na jego życzenie epoka wydaje się Victorowi o wiele prawdziwsza niż współczesność, w której wszystko - od międzyludzkich relacji przez pracę, po sztukę - staje się wirtualne.

Poznajmy się jeszcze raz to pełen uroczej i pokrzepiającej serca nostalgii film o tym, jak ważne jest niezatrącenie siebie w nieustannie zmieniającym się świecie. To mały, acz dopięty na ostatni guzik spektakl o ludziach, który prowadzą nieustanną grę pozorów, dobierając kolejne maski w zależności od sytuacji. Posiłkując się przykładem głównego bohatera, film stawia widza

przed ambitnym pytaniem: co tak naprawdę jest tutaj ułudą? I dlaczego to, co oferuje nam XXI wiek, uznajemy za prawdziwe, właściwe i zdrowe? Nawet jeśli nie należycie do fanów kina francuskiego bądź unikacie filmów nostalgicznych, temu konkretnemu tytułowi warto dać szansę – wszyscy, tak jak Victor, powinniśmy choć na chwilę zwolnić, by nie umknęło nam coś, co jest naprawdę ważne. /Michalina Reda, naekranie.pl/

14 LUTEGO
16 LUTEGO
19 - 20 LUTEGO

GODZ. 18⁰⁰
GODZ. 20⁰⁰
GODZ. 19¹⁵

MAYDAY

Polska 2019, 113 min.

reżyseria: Sam Akin
scenariusz: Sam Akin, Jules Jones, Wojciech Pałys, Hanna Węsierska
zdjęcia: Gabriel Bienczycki
muzyka: Rafał Stępień
obsada: Piotr Adamczyk, Anna Dereszowska,
Weronika Książkiewicz, Adam Woronowicz



Dwie żony to nie zdrada? Janek prowadzi podwójne życie: jest mężem Basi, z którą mieszka w Warszawie oraz Marysi, z którą dzieli piękny dom na obrzeżach stolicy. Żadna z kobiet nie wie nic o istnieniu tej drugiej. Dzięki umiejętnemu lawirowaniu między dwiema żonami wszystko jakoś się układa... Do czasu kiedy pewnego dnia na głowę Janka spadną dodatkowe, pozamałżeńskie kłopoty. Ryzyko, że któraś z jego ukochanych dowie się o podwójnym związku wzrasta dramatycznie, a bohaterowi nie starcza już wymówek, aby ukryć prawdę. Na szczęście z pomocą przychodzi mu znajomy Staszek. Lawina zdarzeń, pomyłek i zwrotów akcji przerosną ich wielokrotnie... a to dopiero początek. Każde wymyślone na poczekaniu męskie kłamstewko będzie miało kolosalne skutki.

Bohater "Mayday" to człowiek o przeciętnym nazwisku i nieprzeciętnym życiorysie. Jan Kowalski ma dwa domy, dwie żony, a także wystarczająco dużo szczęścia, by przez pięć lat powodzeniem ukrywać przed światem bigamię. (Warto się)przekonać, że adaptacja popularnej sztuki teatralnej Raya Cooneya ma do zaoferowania więcej, niż można by się spodziewać. Dzieło Sama Akiny, reżysera drugiej i trzeciej "Planety singli", to po trosze dzika, wyzwolona w tańcach

poprawności farsa, sprośny slapstick, wreszcie - opowieść o męskiej przyjaźni wystawionej na próbę ognia. Film nakręcony bez większych pretensji i bez hamulców. (...) Utwór Akiny ma w sobie wariacką energię i zuchwalstwo, których dawno nie widziałem w polskiej komedii. Podczas gdy Janek i Staszek mataczą na potęgę, intencje reżysera i scenarzystów są czyste jak łąka: albo się śmiejesz, albo wracaj do domu./Łukasz Moszczyński, filmweb.pl/

14 LUTEGO
16, 22 LUTEGO
17 LUTEGO
21, 23 LUTEGO

GODZ. 20¹⁵
GODZ. 18⁰⁰
GODZ. 19¹⁵
GODZ. 16⁰⁰

KŁAMSTEWKO

The Farewell
Chiny, USA 2019, 98 min.

reżyseria: Lulu Wang
scenariusz: Lulu Wang
zdjęcia: Anna Franquesa Solano
muzyka: Alex Weston

obsada: Shuzhen Zhou, Awkwafina, X Mayo, Hong Lu



Gdy mieszkająca w Nowym Jorku Billi dowiaduje się o chorobie ukochanej babci Nai Nai, w pierwszym odruchu chce wskakiwać do samolotu, żeby się z nią pożegnać. Jednak rodzina Billi decyduje się zataić przed Nai Nai informację o jej stanie zdrowia i postanawia zorganizować rodzinne spotkanie pod pretekstem skleconego naprędce absurdalnie wielkiego, hucznego wesela jednego z kuzynów. Co z tego, że pan młody zna się ze swoją narzeczoną zaledwie od kilku tygodni... Wszystkie tajemnice są dozwolone, a dzięki temu przyjazd rodziny rozsianej po całym świecie nie wzbudza podejrzeń ukochanej babci.

Wang w ciekawy sposób przedstawia różnice kulturowe i wyciąga z nich delikatny humor. Doskonale patrzy się na wielkie chińskie wesele, podczas którego karaoke wyraża więcej niż setki słów. Reżyserka sprawia, że chce się podążyć za trudnymi emocjami bohaterów. I choć decyzje przez nich podejmowane mogą być sprzeczne z naszym światopoglądem, z sympatią podchodzimy do ich starań. *Kłamstewko* to sympatyczne kino, które podnosi na duchu. W końcu niebanalna opowieść o rodzinnych relacjach pokazuje ich słodko-gorzki wymiar, ale daje nadzieję, że miłość pokona wszelkie trudności. /Małgorzata Czop, movieway.pl/

CHŁOPIEC I WILK

Ma famille et le loup
Francja 2019, 80 min.

reżyseria: Adrià Garcia
scenariusz: Valérie Magis, Stéphane Malandrin, Víctor Maldonado
zdjęcia: Christophe Duchange
muzyka: Stephen Warbeck
obsada: Carmen Maura, Pierre Rochefort,
Bruno Salomone, Franc Bruneau



Hugo wyjeżdża na wakacje do babci Sary. Starsza pani mieszka samotnie w domu nad brzegiem morza, a jej największym marzeniem jest zorganizowanie hucznego przyjęcia, na które stawi się cała rodzina. Kiedy na miejsce zaczynają przybywać kolejni goście, Sara opowiada im niezwykłą historię. Według niej w dzień swoich 80-tych urodzin zostanie porwana przez... wilka. Ma to być część umowy, którą ona i zwierzę zawarli wiele lat temu. Dla dorosłych cała opowieść to oczywiście tylko legenda wymyślona przez staruszkę. Jednak dzieci wierzą w każde słowo Sary i są gotowe do rozpoczęcia wielkiej i tajemniczej przygody. Wszystko po to, by powstrzymać wilka i ocalić ukochaną babcię.

21 LUTEGO

22 – 23 LUTEGO

25 – 26 LUTEGO

GODZ. 18⁰⁰

GODZ. 20¹⁵

GODZ. 19¹⁵

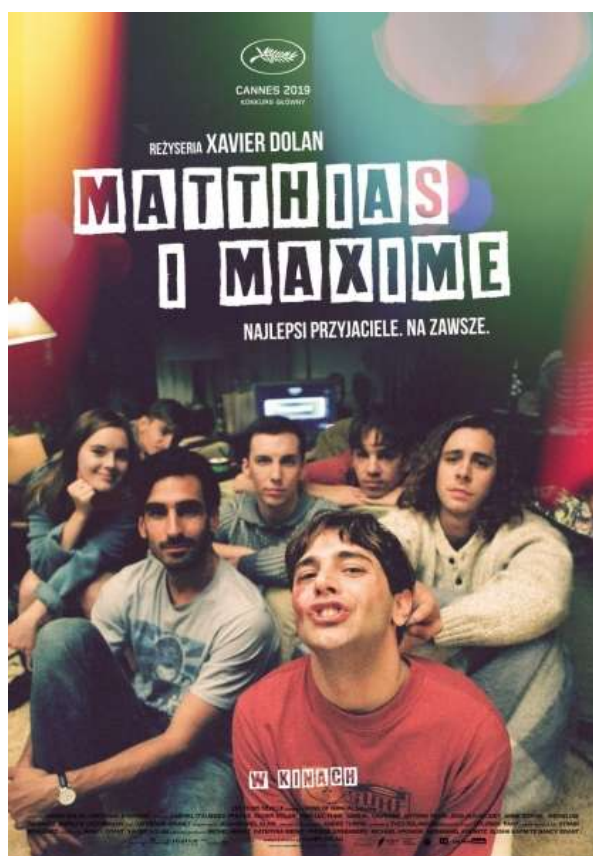
MATTHIAS I MAXIME

Matthias & Maxime
Kanada 2019, 119 min.

reżyseria: Xavier Dolan
scenariusz: Xavier Dolan
zdjęcia: André Turpin

muzyka: Jean-Michel Blais

obsada: Gabriel D'Almeida Freitas, Xavier Dolan,
Pier-Luc Funk, Samuel Gauthier, Antoine Pilon



Tytułowi bohaterowie przyjaźnią się od dziecka. Matt ma poważną pracę i poważny związek, natomiast Max postanawia wyjechać i zacząć wszystko od nowa, zostawiając za sobą toksyczną relację z matką. Życie chłopaków zmieni jednak pocałunek zaaranżowany na potrzeby szkolnego filmu koleżanki. Do głosu nagle dojdą skrywane przez lata uczucia.

Xavier Dolan zachowując swoją autorskość, konsekwencję twórczą i częstując nas parafkami estetycznej budowy obrazu, skręca w skromniejszą i subtelniejszą narrację. W ogóle nie zmniejsza to decybeli emocjonalnej przeprawy i poligonu, jaki zaszerwuje nam i swoim bohaterom. Przyklejeni do tej historii obejrzymy pozornie prosty utwór o nieprostym uczuciu, która doskonale się rozgałęzia. Film nie będzie nam serwował żadnych oczywistych podchodów, a raczej w oddali przyglądał się ewolucji dwójki głównych bohaterów. Bomba tyka przez cały film, ale nie wiadomo, który kabelek zostanie odcięty. Dolan zachowuje młodzieńczą lekkość narracji, która sprawia, że utwór nie jest konwencjonalny ani trywialny. Dzięki gorączkowości opowiadania powstaje niewymuszony, trochę partyzancki, a jednocześnie delikatny utwór o strachu przed uczuciem. Umyślnie niedopięty na ostatni guzik. /Bernadetta Trusewicz, fdb.pl/